

Sygn. akt VW 288/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie w V Wydziale Karnym, w składzie:

Przewodniczący: **SSR Anna Mułenko - Borodzińska**

Protokolant: Michał Kuc

w obecności oskarżyciela publicznego: ----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 czerwca 2015 r. w Warszawie

sprawy przeciwko **K. B.**,

córcie T. i V. z domu S.

urodzonej (...) w W.

obwinionej o to , że:

w dniu 11 lipca 2014 roku – tj. w dniu odstąpienia od przesłuchania osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia, w siedzibie OT1 Straży Miejskiej m.st. W. Al. (...) w W., wbrew ciężącemu na niej prawnemu obowiązкови, nie wskazała na uprzednie żądanie Straży Miejskiej m.st. W., komu powierzyła do kierowania lub używania w dniu 08 czerwca 2014 r. pojazd marki F., nr rej. (...), którego jest właścicielem, a którym to, w danym dniu około godz. 18.10, przy ulicy (...) vis a vis nr (...) w W. popełniono wykroczenie polegające na dokonaniu postoju pojazdu na chodniku, nie pozostawiając 1,5 m przejścia dla pieszych.

tj. za wykroczenie z art. 96 §3 k.w.

I. obwinioną **K. B.** uznaje za winną tego, że w dn. 11.07.2014r. w W., wbrew ciężącemu na niej prawnemu obowiązкови, nie wskazała na uprzednie żądanie Straży Miejskiej m.st. W., komu powierzyła do kierowania lub używania w dniu 08 czerwca 2014 r. pojazd marki F. (...) o nr rej. (...), którego jest właścicielem, tj. popełnienia czynu, który wyczerpuje dyspozycję z art. 96 §3 k.w. i na tej podstawie obwinioną skazuje, a na podstawie art. 96§3 k.w. w zw. z art. 96§ 1 k.w. wymierza jej karę grzywny w wysokości 300,00 zł (trzystu złotych);

II. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w wysokości 130,00 zł (stu trzydziestu złotych), w tym opłatę w wysokości 30,00 zł (trzydziestu złotych).

sygn. akt V W 288/15

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 czerwca 2014 r. około godziny 18.10 funkcjonariusz Straży Miejskiej w W. ujawnił, że kierujący pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) popełnił wykroczenie polegające na nieprawidłowym parkowaniu na chodniku, bez pozostawienia 1,5 metra przejścia dla pieszych.

dowód: notatka urzędowa (k. 1), zdjęcia (k. 3, 4)

W związku z popełnionym wykroczeniem Straż Miejska podjęła działania zmierzające do ustalenia kierującego pojazdem F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w chwili popełnienia wykroczenia drogowego w dniu 8 czerwca 2014 r. Na podstawie informacji z Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców funkcjonariusz Straży Miejskiej ustalił, że właścicielem pojazdu F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) jest K. B..

Pismem z dnia 17 czerwca 2014 r. Straż Miejska poinformowała K. B., że w przypadku, gdy jest ona sprawcą wykroczenia, które zostało popełnione jej autem w dniu 8 czerwca 2014 r., to może przyjąć mandat karny kredytowany w wysokości 100 zł - jeśli w tym celu wypełni dołączone do wezwania oświadczenie zawarte w części A załącznika. Na wypadek, gdyby K. B. nie była sprawcą wykroczenia, Straż Miejska wezwała ją do wskazania w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, osoby, której powierzyła pojazd do kierowania lub używania w dniu popełnienia wykroczenia. W wezwaniu została podana podstawa prawna tego żądania.

dowód: wezwanie (k. 6)

W dniu 1 lipca 2014 r. matka K. B. odebrała kierowane do niej wezwanie od Straży Miejskiej, a następnie przekazała je córce. K. B. odpowiedziała na wezwanie Straży Miejskiej pismem z dnia 2 lipca 2014 r. wskazując, że nie wie, kto dopuścił się opisanego w wezwaniu wykroczenia i w związku z tym odmawia składania wyjaśnień. Pismo to wpłynęło do Straży Miejskiej w dniu 11 lipca 2014 r.

dowód: zwrotne poświadczenie odbioru pisma (k. 7), pismo do Straży Miejskiej (k. 8), wyjaśnienia obwinionej złożone na rozprawie (k. 35)

Przedstawiony stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Obwiniona nie przyznała się do winy i złożyła krótkie wyjaśnienia. Stwierdziła, że nie wskazała sprawcy, bo nie wie, kto jechał samochodem, kluczyki są ogólnodostępne, w domu jest trzech kierowców, a ona, jako osoba fizyczna, nie prowadzi ewidencji kierowców.

Sąd obdarzył wiarą wyjaśnienia obwinionej, gdyż brak było jakichkolwiek podstaw do uznania, że nie są zgodne z prawdą.

Sąd uznał, że także dokumenty zebrane w sprawie nie budzą żadnych wątpliwości co ich autentyczności czy też poprawności sporządzenia, dlatego mogą stanowić podstawę czynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Należy wskazać, że okoliczności faktyczne przedmiotowej sprawy nie budziły żadnych wątpliwości, a obwiniona nie zgadzała się jedynie z ich oceną prawną proponowaną przez Straż Miejską.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Przechodząc do analizy prawnej czynu obwinionej na wstępie należy podnieść, że obwiniona nie wskazując na żądanie funkcjonariusza Straży Miejskiej osoby, która kierowała jej pojazdem w dniu 8 czerwca 2014 r. naruszyła obowiązek z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym: Właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec.

W toku postępowania zostało udowodnione, że K. B. była właścicielką pojazdu, którym w dniu 8 czerwca 2014 r. zostało popełnione wykroczenie i obwiniona nie zgłaszała zaistnienia okoliczności, jakoby pojazd został użyty wbrew jej woli i wiedzy przez nieznaną osobę. Dlatego w jej przypadku aktualny był obowiązek ze wskazanego przepisu ustawy Prawa o ruchu drogowym (ustawy powoływanej dalej jako „p.r.d.”). Niewątpliwie organem, który mógł żądać takiej informacji od właściciela pojazdu była Straż Miejska, co już zostało przesądzone w polskiej judykaturze.

Jednocześnie niniejsze postępowanie jednoznacznie wskazało, że obwiniona nie spełniła ciążącego na niej obowiązku. Należy wskazać, że czynem stanowiącym wykroczenie w niniejszej sprawie jest niepodanie przez właściciela pojazdu na żądanie uprawnionego organu komu ten powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Dowodem popełnienia takiego czynu może być zarówno protokół przesłuchania właściciela pojazdu w charakterze świadka, jego pismo, jak i notatka urzędowa z rozmowy przeprowadzonej z właścicielem pojazdu, jak też zeznania funkcjonariusza Policji lub Straży Miejskiej na okoliczność przebiegu rozmowy, w której funkcjonariusz domagał się udzielenia mu stosownych informacji. Przepisy nie wymagają, bowiem, żadnej sformalizowanej formy odebrania oświadczenia odnośnie okoliczności z art. 78 ust. 4 p.r.d. od właściciela pojazdu, w związku czym sporządzenie protokołu przesłuchania świadka nie jest warunkiem koniecznym dla stwierdzenia bytu wykroczenia. (por. W. Kotowski w: „Kodeks wykroczeń. Komentarz”, drugie wydanie, 2006 r., Oficyna a Wolter Kluwer business, str. 365, Andrzej Skowron „Fotoradar – zawodne urządzenie” w: Rzeczpospolita 2005 /4/5).

W niniejszej sprawie niespełnienie przez obwinioną obowiązku z art. 78 ust. 4 ustawy p.r.d. zostało udowodnione na podstawie pisma obwinionej kierowanego do Straży Miejskiej (z datą wpływu 11 lipca 2014 r. i ta data została uznana za datę czynu obwinionej), jak również na podstawie wyjaśnień K. B.. Dowody te wykazały jednoznacznie, że obwiniona na zadane jej pytanie odnośnie osoby kierującej jej pojazdem w dniu 8 czerwca 2014 r. nie udzieliła żądanych informacji. Należy przy tym wskazać, że niespełnienie tego obowiązku przez obwinioną nie może być usprawiedliwione faktem, że dostęp do samochodu obwinionej miały inne osoby, a ona nie prowadziła ewidencji kierujących jej pojazdem. Obowiązek z art. 78 ust. 4 p.r.d. istnieje, bowiem, niezależnie od wszelkich tego typu czynników i można się od niego uwolnić jedynie poprzez wskazanie, że pojazd został użyty wbrew woli właściciela, bez jego wiedzy na ten temat, czemu nie mógł on zapobiec.

Należy również dodać, że ustawa nie precyzuje, w jaki sposób właściciel pojazdu ma wywiązywać się z obowiązku nałożonego na niego przepisem art. 78 ust. 4 p.r.d., to znaczy jak ma zapewnić sobie wiedzę odnośnie kierujących jego pojazdem po upływie pewnego czasu od danej daty. Wybór w tej kwestii należy do właściciela lub posiadacza pojazdu. Wydaje się, że najłatwiejszym rozwiązaniem jest właśnie prowadzenie mniej lub bardziej sformalizowanej ewidencji kierujących danym pojazdem. Szczególnie powinno to mieć miejsce w sytuacji, gdy samochód jest używany regularnie przez więcej niż jedną osobę. W przypadku nieprowadzenia takiej ewidencji oczywistym jest, że właściciel pojazdu może nie być w stanie precyzyjnie wskazać osoby kierującej pojazdem w danym czasie, jeśli nie zostanie mu przedstawiony wizerunek takiej osoby, co jednak nie jest obowiązkiem organu żądającego takich informacji. Niewątpliwym jest natomiast, że powierzanie samochodu wielu osobom w żaden sposób nie może zwalniać jego właściciela czy posiadacza z obowiązku z art. 78 ust. 4 p.r.d. Obowiązek ten dotyczy, bowiem, w równym stopniu wszystkich właścicieli i posiadaczy pojazdów – bez względu na to czy jedynie oni sami użytkują swoje pojazdy czy też oddają je do korzystania innym osobom. Dlatego wskazywana przez obwinioną okoliczność, że nie prowadziła ona ewidencji korzystania z jej pojazdu mimo korzystania z auta przez kilka osób, nie jest dla niej okolicznością ani łagodzącą, ani tym bardziej wpływającą na stwierdzenie, że wykroczenie nie zostało przez nią popełnione. Wręcz przeciwnie – wskazuje, że obwiniona w ogóle nie podejmowała żadnych starań o to, żeby móc się w razie potrzeby wywiązać z obowiązku z art. 78 ust. 4 p.r.d. Na temat istnienia tego obowiązku, jak sama wskazała, miała świadomość; zdała też zresztą egzamin na prawo jazdy, co potwierdza jej znajomość przepisów Prawa o ruchu drogowym.

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że obwiniona bez wątplenia nie spełniła ciążącego na niej obowiązku z art. 78 ust. 4 p.r.d.

Niespełnienie tego obowiązku stanowi wykroczenie, o jakim mowa w art. 96§3 k.w. Tej samej karze (karze grzywny) podlega, kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie.

Przedstawione wyżej rozważania prowadzą do wniosku, że zachowanie obwinionej spełniło wszystkie znamiona wykroczenia z art. 96§3 k.w.

Obwiniona jest osobą pełnoletnią i nie zachodziły wątpliwości odnośnie jej poczytalności. W świetle zebranego materiału dowodowego jej wina nie budzi żadnych wątpliwości. Stopień winy należy uznać za wysoki, gdyż nie zaszyły żadne okoliczności umniejszające tą winę, ponadto, obwiniona, jak sama wskazała znała normę art. 78 ust. 4 p.r.d., a mimo tego świadomie, nie podjęła żadnych kroków, aby wywiązać się z nałożonego na nią tą normą prawną obowiązku.

Należy wskazać, że czyn, o który została obwiniona K. B., może być popełniony zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie. W ocenie Sądu obwiniona dopuściła się zarzucanego czynu umyślnie, z zamiarem bezpośrednim jego popełnienia. W ocenie Sądu całokształt zachowania i wyjaśnień obwinionej nie wskazywał, żeby na przykład nie miała ona świadomości ciężącego na niej obowiązku, co przemawiałoby za przyjęciem winy nieumyślnej, ale dowodził okoliczności, że po prostu nie chciała wypełnić nałożonego na nią ustawowo obowiązku, co przemawia za przyjęciem winy umyślnej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że zostały spełnione przesłanki do poniesienia przez obwinioną odpowiedzialności za popełnione wykroczenie.

Wymierzając obwinionej karę Sąd kierował się dyrektywami zawartymi w art. 33§1 i §2 k.w., a także dyspozycją art. 24§1 i §3 k.w. i wymierzył jej karę w granicach określonych przez art. 96§3 k.w. w zw. z art. 96§1 k.w.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu obwinionej Sąd zważył, że obwiniona w sposób ewidentny zlekceważyła ważny dla porządku ruchu na drogach publicznych obowiązek ciężący na niej z mocy art. 78 ust. 4 p.r.d. Jest to obowiązek istotny dla porządku prawnego, gdyż ma pozwolić ustalać sprawców nie tylko wykroczeń drogowych, ale często poważnych przestępstw, więc jego wypełnienie jest ważne dla prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa. Ponadto obwiniona popełniła zarzucane jej wykroczenie umyślnie. Dlatego stopień społecznej szkodliwości czynu obwinionej należy uznać za znaczny. Sąd nie określał go jako wysokiego, gdyż w ocenie Sądu nie podstaw do przyjęcia, że obwiniona wiedziała, kto kierował jej pojazdem, a nie chciała się wywiązać z obowiązku wskazania tej osoby, lecz po prostu rzeczywiście nie pamiętała, kto kierował autem w oznaczonym czasie na skutek zaniedbania obowiązku podjęcia takich czynności, które umożliwiłyby obwinionej wskazanie na żądanie uprawnionego organu osoby, której pojazd powierzyła do używania lub kierowania w danym czasie.

Wymierzając obwinionej karę Sąd miał ponadto na uwadze, że tego typu wykroczenia, jakie popełniła K. B., zdarzają się w obecnych czasach nagminnie. W związku z tym wymogi społecznego oddziaływania w zakresie kształtowania prawidłowych postaw wobec przepisów prawnych sprawiają, że kary wymierzone za takie wykroczenia powinny odstraszać od ich popełniania i uświadamiać konieczność wywiązywania się z obowiązku z art. 78 ust. 4 p.r.d.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd wziął pod uwagę fakt, że obwiniona nie była nigdy karana za przestępstwa (k. 29), zaś jako obciążającą – że była karana za wykroczenie drogowe (k. 30). Sąd miał jednak na uwadze, że obwiniona była tylko raz karana za wykroczenie, co prowadzi do wniosku, że nie jest ona osobą permanentnie naruszającą porządek prawny, a raczej - że zdarzenie z niniejszej sprawy miało charakter incydentalny w jej życiu.

Przechodząc do sytuacji materialnej i osobistej obwinionej, Sąd zważył, że co prawda nie ma ona właściwie, jak wskazała, dochodów i jest na utrzymaniu rodziców, jednak jest osobą młodą, zdolną do pracy, nie ma nikogo na swoim utrzymaniu, a studiuje zaocznie, więc jest w stanie podjąć wysiłek celem zarobkowania, choćby w ramach prac dorywczych, na zapłacenie kary grzywny.

Biorąc pod uwagę przedstawione rozważania Sąd uznał, że kara grzywny w wysokości 300 zł należycie spełni swoją prewencyjną i wychowawczą rolę wobec obwinionej, sprawiając, że w przyszłości będzie się ona poprawnie stosowała do zasad ruchu drogowego, a ponadto taka kara będzie miała pozytywny wpływ na kształtowanie właściwych postaw społecznych w omawianym zakresie. W ocenie Sądu grzywna takiej wysokości uwzględnia warunki majątkowe i osobiste obwinionej. Będzie stanowić dla niej realną dolegliwość jednocześnie bez nadmiernego obciążenia obwinionej. Kara taka jest też adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu obwinionej i stopnia jej winy.

Orzeczenie o kosztach Sąd oparł o dyspozycję art. 118§1 k.p.w. i art. 119 k.p.w. w zw. z art. 627 k.p.k. i art. 617 k.p.k. w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych. Na powyższe koszty składają się: opłata w kwocie 30 zł od orzeczonej kary grzywny oraz zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł, jak w wyroku.